Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115 | Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Drukiem i wydawnictwem: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: z zast. W. Stawiski w Nowemmieście.

Nr. 145 — Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 10 grudnia 1925. — Rok V

Trzeba w Polsce przywrócić możność pracy produkcyjnej.

Możliwe to tylko za pomocą pożyczki zagranicznej.

Przeżywamy przesilenie wprost nieprawdopodobne, groteskowe w swym gospodarczym tragiźmie, i to z powodu niesłychanego braku pieniądza! Wielkie państwo jak Polska, z budżetem przeszło dwumiljardowym, posiada zaledwie trzysta miljonów złotych w obiegu (którym dziś niestety już brak ustawowego pokrycia!).

Całe życie gospodarcze zamiera. Nie mamy pieniędzy, nie możemy pracować, a w ślad za dolarem skacze oczywiście drożyzna.

Uratować nas może tylko pożyczka długoterminowa na cele produkcyjne.

Ale nie każda pożyczka!

Nic nie pomoże nam (względnie przyniesie ulgę na tylko krótką metę!) pożyczka, która będzie użyta na pokrycie niedoboru naszego budżetu i na pokrycie wielkich grudniowych zobowiązań rządu zagranicą, wynoszących 30 miljonów dolarów. Pożyczka, którą spodziewamy się uzyskać w Londynie w wysokości stu miljonów dolarów, poprawi nam wprawdzie humor, ale użyta na załatanie dziur budżetu i na spłatę długów zagranicznych, faktycznie „rozlezie się“ — i nie odczujemy jej w naszem życiu gospodarczem.

Tylko przez podjęcie pracy produkcyjnej możliwą jest sanacja finansowa.

Bez ożywienia życia gospodarczego niema mowy o sanacji finansowej. Upadek produkcji jest dziś w Polsce wprost katastrofalny. Rolnictwo podupada. Fabryki jedna po drugiej zamykają swe warsztaty, a armja bezrobotnych rośnie i staje się niebezpiecznem społecznem. Nietylko zaś ustał eksport, ale z każdym dniem maleje wewnętrzna konsumcja, tak że zastój i marazm przejawia się w każdej dziedzinie, podatki przestają wpływać — i państwo powoli wiotczeje, bezwładnieje i rozsprzęga się...

Nie będziemy tu rozwodzili się nad powszechnie znanemi przyczynami niezdolności naszej do eksportu, ale fabryki nasze nie mogą dziś produkować nawet dla wewnętrznej konsumcji, bo prywatni odbiorcy żądają dziś wszyscy kredytu, którego fabryki, (same go nie mając) udzielić im nie mogą, a również rządowe zamówienia przedstawiają dziś dla fabryk tak wielkie ryzyko, że fabryki nie mogą pracować dla rządu. Albowiem rząd, który zawsze był i jest lichym płatnikiem i zwleka z zapłatą, nie pozwala fabrykom na wystawianie faktur w złotych w złocie, lecz przyjmuje tylko rachunki w złotych papierowych: a któreż poważne przedsiębiorstwo zgodzi się dziś przy obecnej dewaluacji złotego, na takie ryzyko?

Pieniądz musi być ustabilizowany.

Stabilizacja złotego na podstawie wielkiej pożyczki dolarowej — i stworzenie bezzwłoczne dogodnego kredytu na cele gospodarcze, produkcyjne: oto jedyna droga do sanacji, oto jedyne środki ratunku przed grożącą nam w najbliższych miesiącach katastrofą.

Po mianowaniu p. Byrki delegatem oszczędnościowym.

Warszawa, 6. 12. Wiadomość, którą w sobotę wieczorem ogłoszono urzędowo, że poseł dr. Władysław Byrka powołany został na stanowisko rzeczoznawcy i delegata oszczędnościowego w ministerstwie skarbu, wywołało żywe zadowolenie ze względu na wybitne kwalifikacje rzeczowe i osobiste p. Byrki. Koła polityczne i gospodarcze oczekują z zaciekawieniem dokładnego określenia kompetencji delegata oszczędnościowego.

Kurs złotego w Berlinie.

Berlin, 7. 12. Na urzędowej giełdzie berlińskiej kurs złotego ustalił się w stosunku 7¾ zł za dolara.

Co oświadczył Skrzyński w sprawie zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

Warszawa, 5. 12. Dzienniki warszawskie podają wywiad z premjerem Skrzyńskim.

Na pytanie, jak się przedstawia sprawa pożyczki zagranicznej, zawołał wzburzony:

— Nie chcę, ażeby o pożyczce zagranicznej dla Polski rozgłaszano wieści nieprawdziwe lub nieścisłe. Nie jest to sprawa, którą można załatwić w ciągu tygodnia. U nas w Polsce każdy niemal uważa się za uprawnionego do oświadczeń o pożyczce zagranicznej. Rokowania prowadzone są intensywnie. P. Młynarski pozostaje nadal w Ameryce, ażeby kontynuować rokowania. Udzielenie pożyczki pozostaje jednak w ścisłym związku ze sprawami wewnętrznemi państwa. Pierwszym warunkiem otrzymania pożyczki jest znaczna redukcja wydatków państwowych i wydatne okrojenie naszego budżetu. Za przykład niech posłuży dobrze zagospodarowana i silnie postawiona finansowo Belgja, której oświadczono w Ameryce, że póki nie zredukuje budżetu państwowego, o pożyczce zagranicznej nie może myśleć. — Rząd koalicyjny Polski znakomicie orjentuje się w sytuacji i będzie dążył z całą stanowczością do redukcji budżetu, o ile nie zechce zginąć. W tej pracy musi iść na rękę Sejm przez nieprzetrzymywanie projektów ustaw.

Na dalsze pytanie oświadczył premjer: Stanowisko Niemiec w rokowaniach handlowych z Polską wykaże dopiero, czy Niemcy chcą się względem nas kierować dobrą wolą.

Przed pogrzebem Reymonta.

Na wieść o śmierci Reymonta, wczoraj rano, do domu żałoby (Górnośląska 16) przybyli z kondolencjami jak donosiliśmy przedstawiciele rządu. Nadto zaczęły napływać liczne kondolencje od wybitniejszych osobistości stolicy, senatorów, posłów na sejm, przedstawiciele państw ościennych (pierwszy nadesłał depeszę kondolencyjną poseł duński), zrzeszeń i korporacyj itd.

Warszawa, 7. 12. Wczoraj zostały przeniesione zwłoki Reymonta z mieszkania przy ul. Gornośląskiej do katedry Św. Jana. Za trumną postępowała tylko najbliższa rodzina i grono przyjaciół, mimo tego ciągnęły od rana do katedry tłumy. Straż przy katafalku objęli harcerze. Dziś do kaplicy dostęp będzie dla wszystkich przez cały dzień. We wtorek o godzinie 3 ciej po południu trumna przeniesiona będzie do nawy głównej archikatedry i będzie dostęp dla odwiedzających do późnej nocy.

W pogrzebie, który jak wiadomo ,odbędzie się w środę, wezmą udział przedstawiciele Rządu, Sejmu, Senatu, przedstawiciele związków ludowych, organizacyj społecznych, grupy włościańskie, które przyjeżdżają z całego kraju. W czasie nabożeństwa żałobnego, które odprawi prawdopodobnie arcybiskup Kakowski, kazanie wygłosi kanonik Szlagowski.

Na placu Zamkowym, imieniem rządu przemówi min. oświaty Grabski, zarezerwowany jest czas na przemówienie przedstawiciela fundacji Nobla. Imieniem literatów przemówi Grzymała-Siedlecki.

Na cmentarzu pożegna Zmarłego prezes Towarzystwa literatów i dziennikarzy Staff, oraz przedstawiciel ludu, prawdopodobnie pos. Witos.

Koszty pogrzebu pokrywa rząd.

Wczoraj w godzinach wieczornych, artysta rzeźbiarz Turczyński, zdjął maskę pośmiertną.

Zwłoki spoczną na Powązkach nie w grobie murowanym, lecz w ziemi, gdyż takie było ostatnie życzenie Zmarłego.

Prasa francuska o Reymoncie.

Paryż. Dzienniki piszą o śmierci Władysława Reymonta, ubolewając nad przedwczesnym zgonem znanego pisarza.

Co mówi prasa czeska?

Praga, 6. 12. „Narodni Listy“ piszą, że zmarły pisarz reprezentował nazewnątrz nietylko polską literaturę, ale całą literaturę słowiańską. Inne dzienniki, jak „Narodni Oswobodzeni“, „Narodni Politika“, „Szeskoslowenska Republika“, i „Prager Presse“, zamieszczają długie artykuły, podnoszące światowe znaczenie dzieł Reymonta.

Dymisja rządu Luthera.

Berlin, 6. 12. Wczoraj gabinet Rzeszy powziął na popołudn. posiedzeniu jednomyślną uchwałę zgłoszenia swojej dymisji. O godz. 18 kanclerz Luther udał się do prezydenta Hindenburga, aby mu przedłożyć wniosek o dymisję całego gabinetu. Hindenburg dymisję przyjął i upoważnił dotychczasowych ministrów do sprawowania swoich urzędów aż do chwili powołania nowego rządu.

Dziś prezydent Rzeszy odbędzie narady z marszałkiem parlamentu, Loebem; jutro zaś będzie się on naradzał z przywódcami stronnictw.

Praga, 6. 12. „Prager Presse“ ogłasza artykuł berlińskiego korespondenta, który twierdzi, że po ustąpieniu rządu Luthera, istnieją dwie możliwości powołania nowego gabinetu — a mianowicie: rząd koalicyjny z Lutherem na czele, albo też utworzy się wielka koalicja włącznie z socjalnymi demokratami. W każdym razie sfery polityczne uznają kontynuowanie obecnej polityki niemieckiej za wskazane i liczą się z powrotem Luthera i Stresemanna.

Trudności utworzenia rządu na Łotwie.

Ryga, 3. 12. Dzienniki przewidują, że stronnictwo centrum odmówi ostatecznie w dniu dzisiejszym udziału w rządzie prawicowym. Widoki stworzenia koalicji lewicowej są jeszcze bardzo niepewne. Zważywszy, że socjaliści razem ze stronnictwem centrum rozporządzają 49 mandatami na ogólną liczbę 100 utworzenie większości zależy od poparcia ze strony mniejszości narodowych.

Ludność turecka burzy się przeciw gwałtownej europejzacji.

Precz kapeluszami — napowrót fezy i turbany.

Wiedeń, 4. 12. „Abendblatt“ donosi z Konstantynopola, że na ostatniem posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Angorze przyjęto ustawę o zakazie noszeniu fezów. Minister spraw wewn. wydał już odpowiednie zarządzenia przedstawicielom wilajetów. Równocześnie nadchodzą wiadomości o ruchu protestującym przeciwko temu zakazowi. W Rizeh nad morzem Czarnem doszło do krwawego starcia pomiędzy buntownikami a wojskiem. Rząd wysłał tam okręt wojenny w celu stłumienia rozruchów. Podczas walki zabitych zostało około 20 osób, ponadto 2 żołnierzy odniosło rany. Aresztowano 100 osób. W Erzerum ludność znieważyła szereg urzędników państwowych, którzy pojawili się na ulicy w kapeluszach. Tu również interwenjowało wojsko, przyczem ofiara rozruchów padło wiele kobiet. W mieście Siwah postawiono przed sąd wojenny 100 buntowników. Rząd podjął wszelkie zarządzenia w celu stłumienia rozruchów. Poseł Mueddin organizator tych rozruchów zbiegł.

Wiadomości z kraju i z miasta

Nowemiasto, dnia 9 grudnia 1925 r.

Kalendarzyk. 9 grudnia Sroda, Leokadji p. m.
10 grudnia, Czwartek, Melchjadesa pap.
Wschód słońca g. 8 — 1 m. Zach. słońca g. 3 — 44 m.
Wschód księżyca g. 12 — 59 m. Zach. księżyca g. 1 — 32 m.

Poniedziałkowy przedświąteczny jarmark

zbyt ożywiony nie był. Nie dopisali tym razem też i żydowscy kramarze co miało tem dodatniejszy skutek dla naszych kupców. Oby tak zawsze było! Spęd koni i bydła też nie był znaczny. Za krowy żądano lichszego gatunku około 150; za lepsze od 150-300 zł. Pokup na bydło zwłaszcza przeznaczone na rzeź był jaki taki, natomiast na konie lepsze, za które żądano od 300-700 zł transakcyj nie dokonano prawie żadnych, kupowano tylko pośledniejszego gatunku w cenie około 150 zł.

Urząd Skarbowy

przypomina wszystkim płatnikom podatku obrotowego, iż termin płatności drugiej raty upływa z dniem 10. grudnia br. zaś termin płatności reszty podatku dochodowego z dniem 15. grudnia br. — W razie niedotrzymania terminu płatności nastąpi natychmiastowe przymusowe ściągnięcie. Nowemiasto, dnia 7. grudnia 1925 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski.

Swiadectwa przemysłowe na rok 1926.

Celem uniknienia natłoku w Kasie Skarbowej w ostatnich dniach grudnia wzywa się zainteresowanych do bezzwłocznego wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1926.

Zarazem podaje się do wiadomości zainteresowanym z Lubawy i okolicy, że dla udogodnienia wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1926 urządza się w dniach 22 i 23-go grudnia kasę poborową w Magistracie w Lubawie.

Nowemiasto, dnia 5. grudnia 1925 r.

Kasa Skarbowa, Chylewski.

Diecezja chełmińska.

Ks. wikary Chmielecki z Lidzbarka przeniesiony został jako administrator do Radomna, ks. adm. Tęgowski z Radomna na wikarjat w Lubawie, ks. wikary Górecki z Brus do Lidzbarka.

Popierajmy Lotnictwo!

Kto zdobędzie władzę nad błękitnemi przestworzami nieba, do tego należeć będzie przyszłość. —

Zarząd Oddziału Powiatowego P. L. O. P. P. otrzymał kilka egz. broszury p. t. „Władzę nad błękitami" objętości 152 stronic bogato ilustrowanej ciekawemi i zajmującemi ilustracjami. Artykuły wybitnych fachowców wyczerpująco oraz popularnie traktujące całokształt aeronautyki z szczególnem uwzględnieniem polskiej, dadzą każdemu jasny pogląd na tę, nas bardzo żywo obchodzącą kwestję lotnictwa polskiego. Około 15. bm. wychodzi z druku „Księga Pamiątkowa P. L. O. P. P", zawierająca szereg wspaniałych ilustracyj, artykułów z dziedziny lotnictwa i autografy Prezydenta Rzeczypospolitej, Ministrów oraz wybitnych mężów nauki. Pozatem księga ta zawierać będzie dokładne sprawozdanie z działalności P. L. O. P. P., oraz dokładne sprawozdanie kasowe, słowem będzie ona wybitnym środkiem propagandowym dla Plopa. Książki te: „Władzę nad błękitami" i „Pamiątkowa księga P. L. O. P. P." w każdym polskim domu znajdować się winne. Cena tak umiarkowana, bo wynosząca tylko 2 złote, a Księga Pamiątkowa P. L. O. P. P., 1,50 zł. umożliwią nabycie jej szerszym kołom ludności.

Rocznica powstania listopadowego.

Lubawa. Lubawskie koła sportowe uczciły 95 tą rocznicę powstania listopadowego urządzeniem na szeroką skalę zorganizowanych zawodów sportowych. Ze względu na obfity program, a wcześnie zapadający zmrok wieczorny, rozłożono zawody na 4 dni. W dwu pierwszych odbyły się zawody lekkoatletyczne Gimnazjalnego Koła Sportowego, rozegrane w 31 konkurencjach, składających się z biegów, rzutów i skoków, tak jednostkowych, jak i drużynowych, w drugich zaś dwu dniach miały odbyć się zawody drużynowe w grach sportowych jak hockey, piłka ręczna i koszykowa. Ze względu jednak na wypadek śmierci ucznia gimnazjalnego śp. Tadeusza Kelcha, który po krótkiej chorobie zmarł w przededzień rocznicy obchodu narodowego, odwołano na znak żałoby drugą część zawodów gimnazjalnych.

Natomiast I. L. K. S. „Czarni" urządził w samą rocznicę tj. 29. listopada, bieg rozstawny z Lubawy do Nowegomiasta. — Ku uczczeniu pamięci poległych rodaków, zawodnicy biegli z pochodnią zapaloną w ręku, a wyruszywszy z Lubawy o godzinie 16-tej, minut 11, przenieśli telegram dla P. Starosty w Nowemmieście w przeciągu 1 godziny i 12 minut, przyczem nadmienić trzeba, iż bieg wstrzymywano czterokrotnie, ze względu na konieczność zapalenia pochodni, gaszonych przez silny wiatr, dmący w polu. —

P. Starosta oczekiwał osobiście nadejścia depeszy, i odbiór jej potwierdził własnoręcznym podpisem, wyrażając w uprzejmych i ciepłych słowach uznanie dla przedsięwzięcia lubawskiego klubu, który nie ulákł się organizacyjnych trudności i silnego mrozu, lecz przeprowadził zapowiedziany poprzednio bieg, którym powiat lubawski zaznaczył ponownie swą inicjatywę i żywą działalność w sporcie pomorskim.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Cziczerin spotka się z Briandem i Chamberlainem.

Paryż, 1. 12. „Echo de Paris" dowiaduje się, że Chamberlain po przybyciu do Genewy będzie omawiał z Briandem sprawę Sowietów. Spotkanie ich z Cziczerinem nastąpi w pewnej miejscowości na granicy szwajcarskiej.

30 stopni na Słowaczyźnie.

Praga. W całej Czechosłowacji panują niebywałe mrozy. Najniższa temperatura w Pradze osiągnęła 16 stopni Celzjusza, na Słowaczyźnie 30 stopni.

27 stopni mrozu w Monachium.

Berlin, 6. 12. Wielkie mrozy w całych Niemczech trwają bez przerwy. W Monachium notowano dziś 27 stopni poniżej zera. Jestto najniższa temperatura notowana dziś w Europie.

Francja chce dać Syrji autonomję.

Kairo, 6. 12. Z Bayrutu donoszą, że de Jouvenel zwoła do siebie radę przedstawicieli syryjskiej ludności której przedłoży propozycje francuskie w przedmiocie utworzenia rządu autonomicznego w Syrji.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Związku Inwalidzkiego odbędzie się w niedzielę dnia 13 12 25 r. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Jankowskiego.

Na początku obrad bardzo ważne sprawy, przeto przybycie wszystkich członków jest konieczne o co niniejszem uprasza Zarząd.

We wtorek, dnia 8. b. m. o godzinie 3 i pół zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich cierpieniach moja najukochańsza żona i nasza kochana matka ś. p.

Anastazja Michalska

z domu Dembkowska

przeżywszy lat 45.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż i dzieci.

Małe Bałówki, dnia 9. grudnia 1925 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12. bm. o godz. 10-tej przed południem w kościele parafjalnym w Nowemmieście.

Najserdeczniejsze podziękowanie

składamy wszystkim tym, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie, i okazali nam tyle szczerego współczucia i ofiarowali tyle licznych zdjęć na pogrzebie naszego najukochańszego syna

ś. p. Tadeusza

przedewszystkiem Wielebnemu Duchowieństwu, wielce łaskawemu ks. prefektowi Kownackiemu, szan. panu dyr. gimnazjum, gronu profesorskiemu, wszystkim kolegom zmarłego, wogóle wszystkim przyjaciołom i znajomym.

Janostwo Kelchowie.

Lubawa, w grudniu 1925 r.